

## **„Dla nas jest mędrcom. Chcieliśmy być jak on”. Spotkanie wokół „Dzieł wybranych” o. Jacka Salija OP**

Od pół wieku wpływa na formację intelektualną i duchową trzech pokoleń Polaków. O. prof. Jacek Salij OP – wybitny teolog i duszpasterz – był głównym bohaterem spotkania i dyskusji, jaka odbyła się 19 czerwca na kanwie jego „Dzieł wybranych”. Sześciotomowa seria ukazała się nakładem Wydawnictwa Teologii Politycznej, a jej autor został w tym roku uhonorowany nagrodą wydawców katolickich FENIKS Specjalny 2026.

„Dla wydawnictwa było to wielkie przedsięwzięcie edytorskie, ale też ogromny zaszczyt, że o. Jacek Salij OP zgodził się wydać tę serię właśnie u nas” – podkreśliła Joanna Paciorek, dziękując zarazem pomysłodawcom serii, redaktorom naukowym i redaktorom prowadzącym poszczególne tomy a także darczyńcom, dzięki którym możliwa była ta edycja.

Zebranych w auli św. Tomasza z Akwinu warszawskiego klasztoru dominikanów „na Freta” powitał przeor o. Adam Sulikowski OP. To właśnie w tym klasztorze olbrzymią większość życia zakonnego spędził o. Jacek Salij OP. Przeor przyznał, że kiedy pojawia się jakikolwiek problem, zawsze można na niego liczyć, służy radą i często odpowiada „proszę ojca, ja ojcu wyślę bardzo dobry artykuł na ten temat”.

Kim jest jako teolog, jakie są jego dokonania? Laudację na cześć o. Jacka Salija OP wygłosił podczas uroczystego wieczoru ks. prof. Jerzy Szymik, związany z wydziałem teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Swoje wystąpienie rozpoczął od przypomnienia, że dominikanin otrzymał nagrodę FENIKS Specjalny 2026 jako „promotor wiary, rozumu i tożsamości” i dziękował laureatowi za „dobro podarowane naszej wierze, rozumowi i tożsamości”.

Salij jest autorem kilkudziesięciu książek, kilkuset artykułów naukowych a łącznie z piarstwem popularyzującym teologię i publicystyką tytuły jego prac idą w tysiące. Od przeszło pół wieku jest jednym z najpoczytniejszych teologów polskich, o ogromnym wpływie na przynajmniej trzy pokolenia czytelników i teologiczno-duszpasterskich uczniów. Punktem ciężkości i złotą nicią jego – profesora teologii dogmatycznej, wieloletniego kierownika katedr Historii Dogmatów i Teologii Dogmatycznej – twórczości pisarskiej jest teologia dogmatyczna – mówił ks. prof. Szymik.

### **Przeczytaj również: „Dzieła wybrane” o Jacka Salija OP**

Zwrócił też uwagę, że Jacka Salija OP interesuje interdyscyplinarna współpraca dogmatyki z innymi działami teologii oraz z innymi naukami i ze sztuką i kulturą. Jest to dogmatyka mocno dbająca o przełożenie egzystencjalne, o głęboką więź teorii z praktyką. „Dla Salija teologia jest przede wszystkim mądrością. A ściślej: dążeniem do mądrości, przypatrywaniem się tej rzeczywistości, która ukazuje się przez wiarę. Dlatego mądrość teologiczną mogą z powodzeniem uprawiać zarówno zawodowi teologowie, jak ludzie bez akademickiego przygotowania. Trzeba mieć żywy instynkt wiary, jakiś zmysł dotykania tego, co niewidzialne”.

Szansę dla polskiej teologii Salij upatruje w „niekonserwatywnym konserwatyzmie” czyli umiejętności twórczego rozwijania poglądów wiernych tradycji. I taką też, zgodną z zasadami egzystencjalności, praktyczności, wierności – ale i pełną głębi, precyzji i odwagi – uprawia – podkreślił w laudacji ks. prof. Szymik.

W jego przekonaniu o. Salij OP ukazuje jedną z najpiękniejszych twarzy polskiej teologii profesjonalnej: mądrość jej służebności. I to, że ona – często z politowaniem i ironicznie oskarżana o niezdolność do stworzenia poważnej herezji – nie jest z istoty swej zainteresowana wyprowadzaniem ludzi z Kościoła, ale wręcz przeciwnie. Salij sytuując swoją teologiczną pracę na styku dogmatyki i życia, w największej gmatwaninie egzystencjalnej znajduje prześwit, drogę do ewangelicznego światła i umie nim rozjaśnić ciemność rozumu a niekiedy i mrok serca człowieka zgiętego pod ciężarem nieszczęścia czy grzechu. Salij uczy myśleć biblijnie, dogmatycznie i z wnętrza oraz z perspektywy autentycznej i nie cofającej się przed radykalizmem wiary” – podkreślił laudator.

Ks. prof. Szymik zwrócił też uwagę, iż dominikanin stosuje z żelazną konsekwencją dwie zasady: rozumność i kościelność. „W alfabecie wiary rozum jest początkiem i podstawą a racjonalne podejście przynależy konstytutywnie do wiary chrześcijańskiej”. Druga zasada to wybitnie kościelny charakter wszelkich odmian teologii uprawianej przez o. Salija. Teologia nigdy nie jest dla niego prywatną ideą.

## Teologia bez hałasu – o. Jacek Salij OP // Sułek-Ko

Teologia Polityczna



Watch on

Dopełnieniem laudacji była dyskusja panelowa z udziałem red. Barbary Sułek Kowalskiej, o. prof. Jarosława Kupczaka OP i ks. prof. Jerzego Szymika moderowana przez red. Antoniego Opalińskiego. Nie brakowało w niej także wspomnień.

Perspektywę ucznia i współbrata przedstawił o. prof. Kupczak OP. Wspominał swoje wstąpienie do zakonu na początku lat 80. Dla jego pokolenia, formowanego przez doświadczenie „Solidarności” punktem odniesienia był 42-letni wówczas o. Jacek Salij OP. „Było oczywiste: my chcemy być jak o. Jacek Salij OP”.

Wspomniął, że o. Jacek uczył twardych zasad: zakorzenienia w tradycji teologicznej, rozumności, rygoru myślenia, precyzyjnego wnioskowania i uzasadniania. Ale też odwagi w dialogu ze współczesną kulturą. W jego wykładach pojawiały się nazwiska współczesnych filozofów i konfrontacja z ich argumentami, co nam imponowało. Wiedzieliśmy też, że jest duszpasterzem. Równoległe z pracą naukową na najwyższym poziomie, potrafił godzinami rozmawiać z ludźmi w rozmównicy klasztornej.

Wychowanką o. Salija czuje się również red. Barbara Sułek-Kowalska, która podzieliła się perspektywą świeckich. Z twórczością i kazaniem wybitnego dominikanina zetknęła się w latach 80. Przywołując jego wykład z tamtych czasów o odwadze cywilnej publicystka podkreśliła, że o. Salij doskonale rozumiał potrzeby ludzi świeckich. Wspomniła m.in., że w latach 90. pisał felietony w tygodniku „Solidarność”, które dawały czytelnikom i redakcji poczucie oparcia oraz moralnego bezpieczeństwa. Podkreśliła jego niezłomność w obronie życia. Zrezygnował bowiem z pisania felietonów do Tygodnika, gdy pismo weszło na ścieżkę dyskusji relatywizującej ochronę życia poczętego. Nie oznaczało to zerwania kontaktów – pozostał dla środowiska duszpasterzem, opoką i wsparciem, za którego cierpliwą pracę publicystka wyraziła wdzięczność.

Uczestnicy dyskusji przypomnieli też szeroką działalność społeczną o. Salija, który jest Kawalerem Orderu Orła Białego. Wspominano m.in. jego działalność w Międzynarodowej Radzie Oświęcimskiej, zaangażowanie w stanie wojennym, dialog z niewierzącymi i różnymi środowiskami. Głos zabrał także w imieniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego ks. prof. Grzegorz Bachanek (nota bene też uczeń i doktorant o. Salija OP) mówiąc o ponad 40 latach pracy dominikanina na tej uczelni. Określił go mianem jednego z najwybitniejszych profesorów, który miał i wciąż ma ogromny wpływ na formację pokoleń. Bohater wieczoru podsumował dyskusję z charakterystyczną dla siebie skromnością i humorem.

Współorganizatorami spotkania byli: Instytut Tertio Milenio oraz dominikanie z klasztoru na Freta. Patronem medialnym – miesięcznik „W drodze”.

*awo*

*fot. Emilia Bąk*